

Prof. Grzegorz Przyborek
Akademia Sztuk Pięknych w Łodzi

Recenzja dorobku artystycznego i dydaktycznego Pana mgr Pawła Fabiańskiego sporządzona w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuk filmowych, wszczętym przez Wydział Operatorski i Realizacji Telewizyjnej PWSFTviT im. L. Schillera w Łodzi

Podstawowe dane o Kandydacie

Pan Paweł Fabiański urodził się w Łodzi w 1980 roku. Od 2000 roku studiował na studiach licencjackich na kierunku Fotografia w PWSFTViT w Łodzi, by w 2005 roku zakończyć studia dyplomem licencjata. Równolegle studiował na Wydziale Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Politechniki Łódzkiej. W 2005 roku uzyskał dyplom magistra inżyniera Politechniki Łódzkiej z wynikiem celującym. Od 2010 roku pracuje na stanowisku wykładowcy w PWSFTViT w Łodzi. W 2012 roku rozpoczął studia doktoranckie w PWSFTViT.

Ocena dorobku artystycznego i dydaktycznego

Paweł Fabiański pomimo ukończenia studiów na Politechnice i zdobytego wykształcenie magistra inżyniera, zajął się głównie fotografią. Jak sam pisze o sobie, wykształcenie politechniczne wpłynęło na rodzaj i kształt jego fotograficznej twórczości. W przenośni można powiedzieć, że jako fotograf stał się inżynierem kształtującym środowisko, ale na planie fotograficznym. Od chwili ukończenia studiów licencjackich w Szkole Filmowej zaczął pracować jako profesjonalny fotograf, zajął się fotografią. Jest z całą pewnością profesjonalistą, wykraczającym daleko poza standardy mistrzowskiego wykonania fotografii. Jest nader wszystko wizjonerem koncepcji artystycznej, która przydaje się w najbardziej wyszukanych, kreatywnych polach sztuki i w działalności komercyjnej. Jego fotografia jest zbudowana według wcześniej dokładnie przemyślanego planu-rysunku. Według Andreeasa

Müller-Pohle, istnieją dwie kategorie fotografów – fotograf znalazca i fotograf wynalazca. Fabiański jest fotografem wynalazcą, nie szuka obiektów do sfotografowania tak, jak znalazca cyt. *W przeciwieństwie do znalazcy, wynalazca pracuje stojąc, według wzoru zasiedziatego producenta. Jego działalność jest scenicznym badaniem, on wstawia coś na scenę, zachowuje się koncepcyjnie.* Fotografia Fabiańskiego przedstawia nowo wykreowaną rzeczywistość, gdzie obraz fotograficzny odbija nie zastaną rzeczywistość lecz wizję nowej rzeczywistości.

Specyfiką fotografii Fabiańskiego są jej różne inspiracje i powiązania z minioną i współczesną sztuką. Nawiązuje on poprzez statyczną kamerę i stały plan fotograficzny do początków fotografii. Ma coś wspólnego z filmem, gdzie wizję świata tworzone na planie filmowym oraz z umownością niekończącej się w wyobraźni widza przestrzeni sceny teatru. Wśród podobieństw z danymi kierunkami sztuki, można odnaleźć wpływy symbolizmu i surrealizmu. Z uwagi na konstruowanie przestrzeni, doszukać się można podobieństw z happeningiem, performance’em, instalacją. Widzę także pewną ciągłość z rolą fotografii w konceptualizmie. Ten melanz (dziś określany jako hybryda) różnorodnych powiązań w fotografii Fabiańskiego jest charakterystyczny dla sztuki postmodernistycznej oraz sztuki stojącej w opozycji do fotografii masowej i bezmyślnej; sztuki, która wyłącznie ulega modom i popularnym trendom.

Twórczość Pawła Fabiańskiego można podzielić na dwa obszary – działalność artystyczną i komercyjną. Mam jednak w jego przypadku wątpliwości, czy można wyznaczyć widoczną granicę, dzielącą te dwie kategorie fotografii Fabiańskiego? Sam szuka tej granicy, oddzielającej sztukę i komercję, w swojej pracy teoretycznej. Faktycznie ma rację przesuwając granicę komercji o artystów, którzy liczą nie tylko na zysk finansowy cyt. „... *gdy zastanowimy się co dla artysty może być formą zysku. Oczywiście, głównie wymienić tutaj należy zysk materialny [...], ale trzeba rozważyć też istnienie zysku pozamaterialnego w postaci uznania, aplauzu publiczności czy osiągnięcia sławy.*” Można wyznaczyć także inny podział na sztukę wykonywaną z własnego wolnego wyboru i sztukę na zlecenie. Oczywiście jest to płynny podział, bo i sztuka „czysta” często wykonywana jest przez artystę na tzw. zamówienie. Największe i najtrudniejsze wyzwanie dla artysty leży po stronie sztuki, która jest wolna od narzuconych z zewnątrz zamówień, programów, celów. Sztuka, w której artysta sam wyznacza sobie tzw. program twórczy, gdzie jak najmniejszą rolę odgrywają: modne trendy, komercyjna perspektywa czy pogoń za aplauzem środowiska i kuratorów. Wracając do sztuki Fabiańskiego, mogę stwierdzić, że jest to przykład bardzo umiejętnego pogodzenia

bycia twórczym w wielu obszarach. Może dlatego, że Fabiański nie czeka na tzw. wenę, na ciekawą sytuację do sfotografowania tak, jak fotograf znalazca (patrz Andreas Müller-Pohle). Cykle „Autofire”, „Dystans”, „Kod/Y”, „La Virgen Negro”, „Bez tytułu” są od początku zaprojektowane, podobnie jak portrety na zamówienie czy fotografie mody. Czuje się jedną niezależną decyzją twórczą bez względu na cel, jaki mają jego fotografie.

Paweł Fabiański jako artysta i profesjonalista ma w swoim dorobku wiele osiągnięć i sukcesów artystycznych i zawodowych. Od chwili skończenia studiów otrzymał wiele ważnych i prestiżowych nagród i wyróżnień w Polsce i za granicą. Miał do 2015 roku dwadzieścia trzy wystawy. Jak na dwunastoletnią działalność twórczą jest to niezwykle osiągnięcie.

Od 2010 roku prowadzi samodzielnie zajęcia z Fotografii Komercyjnej w Katedrze Fotografii. Jest nauczycielem bardzo cenionym przez studentów. Jest pedagogiem z dużym doświadczeniem i posiadającym umiejętność przekazania swojej wiedzy, co utwierdza mnie w przekonaniu o jego predyspozycjach, jako cenionego nauczyciela akademickiego i inspiratora dla studentów. Ma wielu wychowanków aktywnie działających komercyjnie jak i w sztuce.

Ocena pracy doktorskiej

Kandydat zaproponował temat rozprawy doktorskiej w postaci wystawy fotograficznej pt. „wPunkt” oraz aneksu teoretycznego pt. „Między sztuką a komercją”. Promotorem w/w rozprawy jest prof. Janusz Tylman. Wystawa została zaprezentowana szerokiej publiczności i miała miejsce w Galerii FF w Łodzi w lutym 2016 roku. Wystawa oraz zaprezentowane prace były znaczącym wydarzeniem artystycznym i spotkały się z dużym zainteresowaniem. Moim zdaniem prace ukazały bardzo ciekawy sposób potraktowania portretu oraz inscenizacji planu fotograficznego. Paweł Fabiański jest typem fotografa, który w metodyczny sposób opracowuje całą koncepcję fotograficzną w najdrobniejszych szczegółach. Ma wcześniej przemyślany plan i sposób aranżacji. Jedynie można mówić o formie zaskoczenia rezultatem końcowym – obrazem. Odbiorca, widząc fotografie Fabiańskiego doświadcza zdumienia lub zakłopotania czymś niespodziewanym. Podobnie jest z fotografiami z omawianej wystawy w Galerii FF. Wystawa „wPunkt” stała się nie tylko propozycją połączenia estetyki fotografii reklamowej i fotografii niezależnej, ale odpowiedzią na pytanie na ile tzw. realia rzeczywistości mogą wpływać lub ingerować w nieskrępowaną indywidualność artystyczną.

Budowaniem planu fotograficznego, inscenizowaniem według przemyślanej strategii, która musi mieć swój początek w wyobraźni, zajmowało i zajmuje się dużo fotografów. Metoda ta jest stosowana w reklamie i w modzie, czyli tam, gdzie efekt końcowy powinien być w dużym stopniu przewidywalny. W sztuce inscenizowaniem lub aranżacją planu według wcześniejszej koncepcji (storyboard czy layout) zajmuje się grupa artystów niezwiązana z komercją np. Sandy Skoglund wykonuje i buduje swoje ogromne plany fotograficzne. Noemie Goudal w swojej sztuce kwestionuje granice między rzeczywistością a iluzją. Są to przykłady fotografii, gdzie fikcja działa silniej na naszą wyobraźnię, może nas zaskoczyć i zadziwić. I chyba dlatego fikcja i iluzja są standardowymi elementami (wręcz koniecznymi) stosowanymi w reklamie. W swojej twórczości Fabiański znalazł w tej metodzie pomost pomiędzy fotografią komercyjną a czystą. Wystawa „wPunkt” składała się z około 25 fotografii różnego formatu, od dużych do prawie miniatur. Fabiański nie poprzestał na tradycyjnym powieszeniu zdjęć, równie precyzyjnie zainscenizował przestrzeń galerii oraz sposób ekspozycji i oprawę zdjęć. Wystawa, eksponaty, historia opowiedziana przez fotografie, wszystko było starannie przemyślane i przygotowane. Według Fabiańskiego jego cyt. *„zamiarem było zasugerowanie, że mimo pozornego zachowania wolnej woli, nikt z nas nie jest w stanie całkowicie odciąć się od manipulującego wpływu otaczających nas obrazów.”* Można się zgodzić z tym stwierdzeniem w przypadku reklamy, kiedy przekaz często podpira się agresją i nachalnością. Ale zupełnie inaczej jest w tzw. sztuce wysokiej, nie jesteśmy zmuszani do kontaktu z dziełem. Jest on często niejasny, zakamuflowany i wymaga wiedzy i wykształconej świadomości widzenia, aby móc go odczytać. Sztuka wysoka jest adresowana raczej do ludzi wykształconych lub otwartych i wrażliwych. Swoje fotografie Fabiański adresuje do ambitnych odbiorców. Zostawia im możliwość różnorodnej interpretacji, gdyż prezentowane fotografie mają wiele warstw znaczeniowych i symbolicznych, stawiają odbiorcom trudne pytania. I może dlatego patrząc na fotografie z wystawy „wPunkt” jeden widzi tylko piłeczki pingpongowe a inny symbol o wielu znaczeniach.

Ocena aneksu teoretycznego

Aneks teoretyczny pt. „Między sztuką a komercją” jest z jednej strony dokładnym omówieniem etapów realizacji wystawy „wPunkt” a z drugiej, obszerną i ciekawą pracą zawierającą analizę fotografii i reklamy w aspekcie historycznym i kulturowym. Praca składa

się z pięciu rozdziałów , bogatej bibliografii oraz ilustracji. Pracę można a nawet należy polecać jako lekturę dla studentów, nie tylko z racji bardzo ciekawego omówienia własnej twórczości doktoranta, ale także z powodu rzadko spotykanego ukazania porównań pomiędzy sztuką a komercją. Praca jest ciekawa chyba dlatego, że jest napisana w oparciu o własną praktykę fotograficzną autora. Nie jest czystym teoretyzowaniem, czy nawet ciekawym zestawieniem sądów różnych autorytetów z tej dziedziny fotografii. Czuje się, że praca teoretyczna opiera się nie tylko o wiedzę autora, ale przede wszystkim na jego wieloletnim doświadczeniu praktycznym, a także o wnioski i sądy, wynikające z bezpośredniego kontaktu z materiałem fotografii. To dlatego sądzę, że nauczyciel fotografii powinien być także czynnym i twórczym fotografem.

Pracę pt. „Między sztuką a komercją” oceniam bardzo wysoko także z powodu relacji zachodzących pomiędzy zawartą wiedzą a wystawą „wPunkt”.

Konkluzja

Praca doktorska Pana mgr Pawła Fabiańskiego prezentuje bardzo wysoki poziom artystyczny i stanowi ważny wkład w rozwój dyscypliny artystycznej. Niniejszym stwierdzam, że doktorant wykazał się głęboką wiedzą teoretyczną, a także umiejętnościami do prowadzenia samodzielnej pracy artystycznej. W ten sposób doktorant rozwiązał założone zagadnienie artystyczne i spełnił bez zastrzeżeń wymagania art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14.03.2003 roku. **Pracę doktorską Pana mgr Pawła Fabiańskiego przyjmuję oceniając bardzo wysoko.**

Łódź 19 kwietnia 2017 roku

prof. Grzegorz Przyborek

